Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 252 | Lwów, Niedziela dnia 2 Listopada 1924 | Rok XLII

PRENUMERATA
Miesięcznie we Lwowie 3 zł. 30 gr., kwartalnie 9 zł. 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką poczt. 3 zł. 60 gr., kwartalnie 10 zł. 20 gr., za granicą miesięcznie 5 zł. 50 gr., kwartalnie 15 zł. 50 gr.
CENA NUMERU
15 gr.
Na dworcach kolejow. 17 gr.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy Zwyczajny za tekstem 10 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice i komunikatach 35 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 4 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 35 gr. W przewodniku informacyjno-reklamowym po 15 gr. (najmniejsze 1 zł. 50 gr.). Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej, zagraniczne o 50% drożej.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15 Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Dzisiejszy numer zawiera:

Wybryk gen. Latinika.

Wniesienie interpelacji. Co odpowie gen. Sikorski?

Pos. Miedziński i tow. z klubu Z. P. S. L. oraz związku chłopskiego w dniu wczorajszym złożyli do laski marszałkowskiej interpelację w sprawie zachowania się gen. Latinika wobec delegacji, która zgłosiła się u niego z prośbą o wzięcie udziału w uroczystości ku czci Legionów. Interpelanci zapytują m. in.: „czy p. min. spr. wojsk. skłonny jest pouczyć kategerycznie podwładnych sobie dowódców, że niema takiej części wojska, którąby wolno było obrażać“, oraz „czy p. min. spr. wojsk. który jest żyjącym oficerem legjonowym zareagował z urzędu na niepoczytalny wybryk gen. Latinika tak, by wymierzona mu kara zabezpieczyła na przyszłość stosunki w Armji, oraz część wojska od tego rodzaju prowokacji. — W związku z powyższem przybył — jako najstarszy generał legjonowy — gen. Rydz-Śmigły, który natychmiast po przybyciu zgłosił się w drodze służbowej w powyższej sprawie do zastępującego min. spraw wojsk gen. Majewskiego.

Upór endecki.

Zamierzają ponownie zaatakować rząd.

Warszawa, 31 października. Tel. wł. (Wł. D.) W kuluarach sejmowych toczą się żywe debaty nad niedawno zażegnanem przesileniem.

Jak słychać należy się liczyć z ewentualnością wystąpienia Z. L. N. — pod koniec ogólnej debaty nad ekspose prem. Grabskiego — z wnioskiem wyrażającym wotum nieufności rządowi. W tym wypadku poprze Z. L. N. — jak się zdaje — grupa Dubanowicza i mniejszości narodowe.

—x—

DYMISJA MIN. DAROWSKIEGO.

Warszawa, 31 października. Tel. wł. (Wł. D.) Jak się dowiadujemy, została zdecydowana dymisja min. pracy Darowskiego. Dymisja będzie ogłoszona w pierwszych dniach listopada.

—oxo—

Czy błądzić dalej?

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 30. października.

Charakterystyczną cechą rządów parlamentarnych jest stałe istnienie dwoch gabinetów. Jeden z nich rządzi — drugi jest przygotowany do rządzenia. Opozycja, skoro tylko jej przeciwnicy zostaną w mniejszości, już dnia następnego może objąć wszystkie teki i złożyć oświadczenie programowe. Czy tak jest u nas?

Rządu nowego nie posiada żadne stronnictwo, żadne ugrupowanie stronnictw. Nie posiada go personalnie wyznaczonego, ani nawet domniemanego — nie posiada również i programu rządzenia. I nie czemu innemu, lecz właśnie temu zawdzięcza swe istnienie obecny gabinet pozaparlamentarny, który właściwie dziś nie posiada zaufania ani prawicy, ani lewicy i pomimo swoich walorów, uważany jest za konieczne zło. Dla tego rząd obecny nie tylko istnieje, ale rozporządza znacznie rozszerzonemi pełnomocnictwami. Dla tego najważniejsze swe posunięcia i nie tylko w dziedzinie skarbowości, ale w innych ogromnej wagi dziedzinach życia wykonuje poza sejmem, bez jego porady.

A nie wszystkie te posunięcia można uważać za szczęśliwe.

Rząd nie mógł dotąd zwalczyć drożyzny, nie potrafił popchnąć na właściwe tory produkcji, nie odnalazł tych pewnych, opartych na najrealniejszych podstawach przedsiębiorstw, zdolnych do wytrzymania konkurencji zagranicznej, nie umiał ich wysunąć przed inne, żyjąc tylko z łaski wysokich ceł prohibicyjnych. itd.

Nie umiał rząd zapobiec bezrobociu nie umiał uprzystępnić kredytu, którego brak coraz dotkliwiej daje się uczuć. To nic, że suma kredytów rządowych się zwiększyła. I dziś są one niewystarczające i dziś jest ich za mało, a przemysł, a osadnictwo, a handel są już tak wycieńczone, że coraz trudniej znoszą ten niedostatek. Nie umiał rząd przystąpić do celowej i poważnej reformy gospodarki rolnej.

W dziedzinie polityki wewnętrznej rząd wykazał całkowitą nieudolność. Samorządy są zaniedbane. Niema dotąd ustaw dla nich, ustaw poręczonych przez konstytucję od lat kilku. Premier skarbowiec cierpi tak niesłychane stosunki, jak to, że cały szereg gmin, a nawet powiatów 85 prc. wpływów obraca na utrzymanie funkcjonarjuszy. Czyli ludność płaci po to tylko, by wybrańcy jej rozporządzali tylko 15-toma procentami jej podatków.

Z przedziwną indolencją cierpimy dotychczasowy podział administracyjny. Są gminy liliputy i są olbrzymy — równe powiatom gdzieindziej. Są powiaty drobne i są inne przenoszące obszarem całe województwa. Najpotężniejsze nasze Zagłębie przemysł. jest licho wie po co podzielone między trzy województwa. Rząd po dziecinnemu, od wypadku do wypadku prowadzi najfatalniejszą politykę na wschodzie. Niema w niej cienia konsekwencji, jest tylko jakieś dzikie lawirowanie, polegające na grożeniu lub uśmiechaniu się — bez żadnej myśli przewodniej.

W dziedzinie oświatowej jesteśmy świadkami redukcji szkół, nauczycieli — dziatwy, widzimy straszliwą destrukcję tego, co dotąd zrobiono. Nauka polska zagrożona jest w swoich podstawach. Cały szereg placówek jej zwija się lub skazuje na zagładę. Wolność sumienia dotąd nie jest urzeczywistniona.

W dziedzinie wojskowej niejedno mielibyśmy do powiedzenia. Obronna siła kraju jest nikła. Lotnictwo w zaniedbaniu, wyszkolenie pod wieloma względami pozostawia bardzo wiele braków. Projekt o najwyższych władzach wojskowych jest sprzeczny z dążeniami naszemi, jest zrobiony pod znakiem chwili — aby tylko generałom ministrom nie uszczuplono władzy. Cała ustawa musiałaby w proch się rozsypać, gdyby (co przecie jest nieuniknione) resort ten objął cywilny mąż stanu.

Nie mówimy już o osobistym składzie ministerstw, o obsadzaniu stanowisk żywiołem antidemokratycznym itd itd. Niema ani jednej dziedziny życia, z której byśmy mogli być zadowoleni. Ale trudno ruszyć rząd, nie mając go kim zastąpić.

Rozpoczęła się dyskusja budżetowa. Niewątpliwie wszystkie wspomniane zarzuty znachodzą swój wyraz w Sejmie. Lecz jaka stąd korzyść — powtarzamy?

Wszelka krytyka będzie bezpłodna, jeżeli na miejsce tego, co obalamy, nie wniesiemy planu konkretnego. Niema go jeszcze w żadnem stronnictwie — niema go nigdzie — i to jest klęska naszego życia politycznego.

Olbrzymie znaczenie posiada w tej chwili inicjatywa klubu Z. P. S. L., dążąca ku zrzeszeniu lewicy, ku opracowaniu wspólnego programu. Klub P. P. S. również w jednej ze swoich uchwał uznał konieczność tego. N. P. R. także oświadczyła się za tem.

Otóż żądamy, by takie uzgodnienie stanowiska było naprawdę przeprowadzone — by wykreślone zostały linje wytyczne lewicy, by lewica nasza przestała być bierną jedynie opozycją, lecz by w imię jasno skrystalizowanego programu sięgnęła po władzę.

Adam Uziembło.

——oxo——

Po kompromitacji Z. L. N.

Głosy prasy. Znamienne uwagi „Rzeczypospolitej".

Warszawa, 31. października. (Telefonem od naszego korespondenta). Cała prasa warszawska — oczywiście z wyjątkiem endeckiej — omawia kompromitację narodowej demokracji na ostatniem posiedzeniu sejmu. Przytaczamy głosy niektórych dzienników stołecznych.

Nawet Ch. D., która pozyskała nowego orędownika w wydawnictwie „Rzeczypospolitej" p. Korfantego, podaje surowej krytyce ostatnie wydarzenia i tak pisze o „handelku politycznym" uprawianym przez N. D.: „miał Z. L. N. swego ministra spraw zagr. w gabinecie prem. Grabskiego w osobie hr. Maurycego Zamoyskiego"... „po kilku miesiącach urzędowania postradał jednak hr. Zamoyski łaski swych dotychczasowych przyjaciół politycznych, którzy z ukrycia podstawiali mu nogę i doprowadzili go do upadku w sposób niebywały w życiu parlamentarnem. Mieli następcę w osobie p. Thugutta, którego gotowi byli przyjąć jako min. spraw zagr. nie ze szczerego serca nie z zaufania, ale za cenę koncedowania przez lewicę teki ministra dla p. St. Grabskiego... najpospolitszy handelek, który się jednak nie udał".

„Kurjer Poranny" dochodzi do wniosku, że głosowanie wczorajsze stwierdziło, iż w Sejmie zwyciężyła przytomność polityczna sumienia państwowego i rozumu stanu i po tej właśnie stronie znaleźli się też piastowcy i Ch. D..."

„Kurjer Polski" podkreśla, że wczorajsze głosowanie było nietylko porażką N. D., lecz tryumfem myśli państwowej nad resztkami politycznej anarchji..."

...„wniosek przyjęty wczoraj ogromną większością sejmu — tem większą, że przedstawiciele mniejszości narodowych znaleźli się niemal bez wyjątku w opozycji — jest przedewszystkiem potępieniem dotychczasowych metod i formy walki"... oryginalnością bowiem naszego życia politycznego było, że Sejm takiej większości nie posiadał nawet w czasie, kiedy istniał gabinet rzekomo na większości oparty. Stronnictwa owej „większości" nie były złączone żadnym wewnętrznym węzłem dzielnicowym lub politycznym, były rodzajem spółki opartej raczej na konspiracji niż na programie".

——oxo——

Artyzm Sienkiewicza.

Odczyt prof. J. Kleinera na rzecz funduszu sienkiewiczowskiego.

Wiele w ostatnich czasach mówiono i pisano o posłannictwie narodowem Sienkiewicza, o roli jego w dziejach zbiorowej duszy polskiej, mniej natomiast o Sienkiewiczu artyście. Z tej strony ujętą sylwetkę genjalnego pisarza dał nam prof. Kleiner w onegdajszym odczycie — sylwetkę malarza i poety, hetmana świetnych postaci rycerskich i niezrównanego batalistę, niezawodnego kompozytora akcji i wielkiego klasyka słowa.

Dwom artystom przypadła misja — mówił prelegent — uplastycznienia i zbliżenia współczesnym rycerskiej naszej przeszłości: Matejce i Sienkiewiczowi. Charakter ich twórczości zbliżony, choć może brak Sienkiewiczowi tego skupienia na twarzach bohaterów i bolesnej zadumy jaka cechuje pierwszego.

Plastyka, malarskość, dynamika — a równocześnie rytm, kompozycja i miara, oto cechy, wybijające się na pierwszy plan w dziełach Sienkiewicza. Otwiera się przed nami dotykalnie przestrzeń rozległa w słonecznej jasności — przestrzeń, w której myśli się o ruchu. Strumieniem jego twórczości kierowała fala energji i siły, w czasach, które łamały się z niemocą.

Umiejętność komponowania nigdy nie opuszcza Sienkiewicza. Chociaż powieści swe pisał fejletonowo, nie słabnie nigdy przejrzystość działa, ustosunkowanie tła do akcji, uporządkowanie i zwartość. Tę ostatnią cechę do mistrzostwa doprowadził autor w „Latarniku". Władnie umie Sienkiewicz rządzić masami. W scenach zbiorowych, choć gromadzi tyle postaci, nigdy ich nie jest zawiele, nigdy nie zaciera się różnica między jednostkami a tłumem, który jest zawsze znakomicie zarysowanem tłem dla działających osób, jak n. p. w scenie ocalenia Ligji przez Ursusa, lub w uczcie u Radziwiłła.

Sztuka Sienkiewicza, to sztuka kontrastów, sztuka środków prostych a silnych. Stąd ten pisarz o psychice arystokraty i tendencjach klasycznych, stał się w najpełniejszem znaczeniu pisarzem ludowym, osiągnął w najwyższym i najszlachetniejszym stopniu demokratyzację sztuki. Posiada wyczucie tematu, który najwięcej może czytelnika zainteresować, niebrak mu obok wielkości patosu żywego humoru.

Jedynie powieści współczesne pisał Sienkiewicz z myślą o czytelnikach dojrzałych, chociaż jeden tylko utwór pod koniec życia poświęcił młodzieży. Czytając jego epopeje historyczne, czytelnik czuje się czystszym i świeższym, wdycha jakąś radość życia, siłę, młodość.

Niejako za prototyp Sienkiewicza uchodzić może Aleksander Dumas ojciec — Sienkiewicz go jednak przewyższa. Jest jak on znawcą efektów, ale nie goni za nimi, jest mistrzem w konstruowaniu akcji, le z zbrodniczość jest dlań tylko koniecznością uzupełnienia obrazu dziejowego, a góruje koncepcja szlachetna, zwycięża rozmiłowanie w pięknie życia bujnego artysta.

Dumas był pierwszym pisarzem ludowym na ogromną skalę, ale nie śniło mu się o narodowe roli autora Trylogji, który belletrystyk podniósł do godności eposu narodowego.

Kreacje sienkiewiczowskie przerosły samego twórcę. Imię Sienkiewicza nie stanie się może nigdy symbolem, ale Kmicic, Wołodyjowski, Petroniusz, Skawiński będą zawsze synonimami cech, w jakie je ubrał znakomity pisarz. Skoro ci ludzie zjawili się w jego wyobraźni — zaczynali żyć własnem życiem, nabierali charakteru indywidualnego, myśleli własną logiką. Budzą wiarę, że tacy żyli naprawdę. Czytelnik nietylko widzi ich postacie, ale słyszy ich głosy.

W rozwijaniu wątków wykazuje Sienkiewicz bajeczną inwencję, porywa w wir akcji bohaterów i czytelników.

Kształtując „Ogniem i mieczem", dał autor coś więcej, niż powieść historyczną. Przemienił historję w powieść — zaznaczył odstęp między wielkością historji a bliskością romansu. Na tej fizjognomji dzieła nie poznali się współcześni i cechy te zatraciły się już w „Potopie". Najpopularniejsze dzieło, jakie autor polski dał światu, „Quo vadis?" osiągnęło zarazem najwyższy tryumf mowy polskiej, stało się klasycznym wzorem polskiej prozy. W dziełach, których temat czerpał autor z dziejów Polski, mógł opierać się o dawne źródła polszczyzny. Ale dla wydobycia tchnienia rzymskości takich źródeł zabrakło. Wyzyskał zatem Sienkiewicz wszystkie wartości słowa, osiągnął mistrzostwo prozy, jak Mickiewicz mistrzostwo wiersza. Nie Sienkiewicz tu mówi we własnej tylko osobie — mówi przez niego mowa polska.

M. H.

——oxo——

W szóstą rocznicę bojów.

Żywo nam wszystkim tkwią w pamięci owe chwile przed laty sześciu, gdy w cieniu nocy zrodził się w mieście naszem podstęp i gwałt. Austrjackie generały konającej monarchji habsburskiej patronowały tej robocie. Świt pierwszego listopada przyniósł miastu smutną rzeczywistość: na ratuszowej wieży powiewała sino-żółta chorągiew, karabiny maszynowe na ulicach, warty ciemnych żołdaków u wrót budynków rządowych, a z kas państwowych austrjackich chciwa ręka najeźdzcy czerpała pełną garścią. Oszołomienie, jakie rankiem ogarnęło zbudzonych ze snu mieszkańców, nie długo trwało. W kilka godzin po zamachu, na zachodnich kresach miasta padło hasło obrony. Od szkoły Sienkiewicza, od domu Techników ruszyła dzielna młódź, Leguny, dziatwa, kobiety. Rozgorzała wkrótce walka i zataczała coraz szersze kręgi. Padały ofiary liczne, wielkie, aż wreszcie noc Wielkanocna przyniosła zwycięstwo, decydujące o przynależności Lwowa i kresów wschodnich do Rzeczypospolitej Polskiej.

Wczoraj czciliśmy szóstą rocznicę wybuchu bojów o Lwów. W kościele św. Elżbiety zgromadził się liczny zastęp tych, co w walkach udział brali, a obok nich nasze wojsko i jego kemendanci, reprezentacja prezydjum miasta, Tow. strzeleckiego, Polskiego Związku kolejarzy, licznych Stowarzyszeń ochotniczej straży pożarnej i t. d. Przybyła młodzież szkoły im. Sienkiewicza i tłumy publiczności. Przed kościołem kompanja honorowa 40 pp. ustawiła się ze sztandarem I załogi Obrony Lwowa ze szkoły Sienkiewicza.

Mszę żałobną, a potem egzekwie przed katafalkiem odprawił ks. infułat Czajkowski, w otoczeniu duchowieństwa. Z kazalnicy ks. Dajczak przypomniał bohaterskie chwilę obrony Lwowa. W czasie mszy grała orkiestra 40 pp. żałobne melodje i pieśni narodowe.

Popołudniu w Teatrze Małym odbyła się Akademja dla uczczenia rocznicy. Przemawiał prof. Żypowski gorąco i górnie o lwowskich Orlętach. Zespół amatorski odegrał obraz na tle obrony Lwowa napisany przez Tadeusza Nittmana. Na zakończenie odsłonięto żywy obraz. Na Akademji byli obecni gen. Malczewski, gen. Thulie, grono oficerów i dużo żołnierzy.

Tradycyjnem zebraniem i zaciągnięciem warty zakończył się wczorajszy obchód wielkiego święta Lwowa. Tam, skąd wyszło hasło, w szkole Sienkiewicza, zgromadzili si obrońcy Lwowa i liczne grono gości, by wspomnieniami krwawych dni zagrzewać się do dalszych wysiłków dla wzmocnienia fundamentów Państwa.

PREZYDENT WYJECHAŁ DO SPAŁY.

Warszawa, 31 października. Tel. wł. (Wł. D.) Prezydent Wojciechowski wyjeżdża dziś do Spały na kilkudniowy pobyt.

—oxo—

Wilno twórcy „Dziadów".

Uroczystości odsłonięcia pomnika.

Wilno, 31. października. Z okazji setnej rocznicy wywiezienia Filaretów odbyło się odsłonięcie pomnika Mickiewicza. Pomnik ten, 12 i pół metra wysokości, stanął na tle koszar 1 p. art. pol. Dnia dzisiejszego odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. biskupa Bandurskiego. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz rządowych z delegatem rządu Raczkiewiczem na czele, przedstawiciele miasta i senat akademicki. Po nabożeństwie odbył się pochód na miejsce odsłonięcia pomnika, gdzie przybył również marszałek Piłsudski. O godz. 12 odsłonięcie pomnika poprzedził wystrzał armatni, poczem złożono liczne wieńce, między innymi od delegata rządu. Przemawiali ksiądz biskup Bandurski, gen. Berbecki, prezydent miasta Bańkowski, rektor Dziewulski, a w końcu kurator okręgu szkolnego Gąsiorowski. (Pat.)

—oxo—

Po wyborach w Anglji.

Przypuszczalny skład nowego gabinetu. Mac Donald ustąpi we wtorek.

Wiedeń, 31 października. „N. Fr. Presse" donosi z Londynu: W kołach konserwatywnych sądzą, że Baldvin zostanie premjerem. Polityką zagraniczną będzie kierować Chamberlajn. Kanclerzem będzie Sir Robert Horn. Churchil obejmie ministerstwo Kolonii. Generalnym prokuratorem ma być Duglan Hogg. Lord Derby obejmuje ministerstwo wojny lub marynarki. Konserwatystom zależy na zaznaczeniu, że polityka zagraniczna w stosunku do Niemiec, Francji i Turcji będzie ta sama co poprzedniego rządu, ponieważ zgodna ona była z przekonaniem wszystkich stronnictw. (Pat.)

Wiedeń, 31 października. „N. Fr. Presse" podaje z Londynu: Skład nowej Izby gmin jest następujący: Konserwatystów 415 (dawniej 259), liberałów 44 (dawniej 158), Labeur Party 152 (dawniej 192), inne stronnictwa 4 (dawniej 6). Na konserwatystów oddano głosów 7,763.498 (poprzednio 5,417.094), na Labeur Party 5,596.828 (poprzednio 4.447.616), na liberałów 3,036.616 (poprzednio 4.254.556). (Pat.)

Londyn, 31 października. Ogólnie panuje tu przekonanie, że rząd zgłosi swą dymisję we wtorek, nie czekając na zebranie się parlamentu. (Pat.)

Londyn, 31 października. Oficjalny komunikat głosi, że gabinet rozważa sprawę przekazania kemitetowi listu Zinowiewa, dla zbadania jego autentyczności. Pat.)

POWRÓT GEN. SIKORSKIEGO.

Warszawa, 31 października. Tel. wł. (Wł. D.) Na poniedziałek zapowiedziany jest powrót min. Sikorskiego, który na posiedzeniu komitetu politycznego Rady ministrów ma zdać sprawę ze swej podróży, poczem będzie przyjęty przez prezydenta Wojciechowskiego.

SPRAWOZDANIE Z ROKOWAŃ POLSKO-NIEMIECKICH.

Warszawa. 31 października. Tel. wł. (Wł. D.) W dniu dzisiejszym przewodniczący delegacji polskiej prowadzącej we Wiedniu rokowania z Niemcami w sprawie opcji, zdał premierowi Grabskiemu odnośne relacje. Relacje te będą przedmiotem obrad komitetu politycznego Rady ministrów, zwołanego na poniedziałek.

POWRÓT POSŁA ANGIELSKIEGO.

Warszawa 31. października. Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Wielkiej Brytanji Maks Miller powrócił do Warszawy i objął urzędowanie.

ZAKUPY SAMOLOTÓW DLA POLSKI.

Warszawa, 31. października. Do Francji wyjechała delegacja znawców z ramienia Ligi Powietrznej, celem poczynienia zakupów samolotów z funduszu uzbieranego z ofiar publicznych podczas tygodnia lotniczego. (AW.)

SANACJA FINANSÓW FRANCUSKICH.

Paryż, 31 października. Na posiedzeniu Rady ministrów minister Clementel przedstawił do podpisu prezydentowi Doumergue'owi dekret ważniający ministra do wypuszczenia bonów skarbowych, opiewających na okres 10-letni. Emisja tych bonów rozpocznie się 12. listopada. (Pat.)

Z LIGI NARODÓW.

Bruksela, 31. października. Rada Ligi Narodów na dzisiejszem posiedzeniu załatwiła sprawę wydalania Greków z Konstantynopola i powzięła na wniosek Ishi'ego postanowienie zwołania do Konstantynopola komisji mieszanej, mającej na celu uregulowanie spraw dotychczas niezałatwionych. Sesja Rady Ligi Narodów została zamknięta. (Pat).

—x—

EXPOSE HERRIOTA.

Paryż, 31. października. Na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów Herriot wygłosił expose o sytuacji zagranicznej państwa. (Pat.)

Dalsze napady bandyckie na kresach.

Z Wilna donoszą 29 października: W pow. Dziśnieńskim wzmogła się znacznie akcja poszczególnych band rozbójniczych, która przybrała rozmiary zastraszające. Likwidacją tych band zajął się energicznie naczelnik okręgowego urzędu śledczego w Wilnie.

W Głębokiem wykryto ślad zorganizowanej akcji komunistów, którzy w pogranicznych powiatach zorganizowali jaczejki komunistyczne. — Jak wykazało śledztwo, szereg napadów bandyckich na poszczególnych ludzi oraz napadów zbiorowych, dokonali członkowie tych jaczejek. Akcja jaczejek w pierwszym rzędzie zdąża do tego, aby utrudnić władzom państwowym akcję likwidacyjną napadów dywersyjnych.

OD WYDAWNICTWA.

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty na listopad. Prenumerata „Kurjera Lwowskiego" wynosi we Lwowie miesięcznie 3 zł 30 gr., kwartalnie 9 zł 40 gr. z dostawą lub przesyłką pocztową miesięcznie 3 zł 60 gr., kwartalnie 10 zł 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł 50 gr. Zniżona prenumerata „Kurjera Lwowskiego" wraz z „Ilustracją" (najwytworniejszym tygodnikiem ilustrowanym w Polsce) z dostawą pocztową miesięcznie 5 zł, kwartalnie 14 zł.

*

Z powodu święta uroczystego „Kurjer Lwowski" jutro nie wyjdzie. Następny numer „Kurjera Lwowskiego" pojawi się we wtorek 4 b. m. rano.

*

Nowa taryfa inseratowa „Kurjera Lwowskiego", obowiązująca od 1 listopada b. r. uwidoczniona w nagłówku „Kurjera Lwowskiego".

Z prasy ukraińskiej.

„DIŁO“ O EKSPOSE MIN. SKRZYŃSKIEGO.

(aż) Jak zmącić może działanie zdrowego rozsądku obłęd nacjonalistyczny, świadczy dowodnie artykuł wstępny „Diła“ nr. 243 z dnia 31 października b. r., poświęcony przemówieniu ministra spraw zagranicznych na plenum sejmu. — Uwagi tam wypowiedziane stanowią doskonały przykład, jak życzenie z kategorji „pobożnych“ wpływa na formowanie się sądu. Dla psychologa artykuł ten byłby nad wyraz ciekawym.

Nieznany autor śmiało ryzykuje twierdzenie, że polska polityka zagraniczna pod kierownictwem obecnego ministra w istocie swej nie przestała być imperjalistyczną. Zmieniły się tylko metody jej działania, czemu „Diło“ się nie dziwi, biorąc pod uwagę dokonany w zachodniej Europie zwrot na lewo, tembardziej, że Polska „ten sztuczny twór wersalskiego i następnych traktatów“ więcej aniżeli każde inne państwo zmuszona jest dostosewywać się do dokonujących się na Zachodzie zwrotów. Polska, posiadająca w swych granicach ziemie „które tak ekonomicznie jak i narodowościowo najściślej są związane z Niemcami i Związkiem Radjańskich republik“ (!)musi, celem utrzymania tych ziem w swojem posiadaniu, prowadzić taką wewnętrzną politykę, któraby odpowiadała wszystkim sprawiedliwym wymogom ludności niepolskiej.

Tylko w ten sposób zdoła sobie Polska zapewnić posiadanie tych ziem i dać pełne zadośćuczynienie „obrażonemu uczuciu obywatelskich kół Niemiec i Sowietów“. Zdaniem autora, min. Skrzyński jest doskonale poinformowany o istnieniu tych nastrojów i stara się dostosować do tego swoją taktykę, nie zmieniając jednak dotychczasowej zasadniczej linji politycznej, czego dowodem ma być ten ustęp mowy min. Skrzyńskiego, w którym tenże zastrzega się przeciw uprzywilejowaniu Niemiec w Lidze Narodów, by nie mogły one stawać w obronie mniejszości narodowych w Polsce.

Powyższy artykuł, którego wierny skrót przytaczamy, stanowi albo dowodowy okaz szowinistycznego zaślepienia, nie dozwalaącego zorjentować się w istotnych tendencjach polskiej polityki zagranicznej albo też jest on, co jest bardziej prawdopodobne, ze względu na zamieszczoną na końcu artykułu denuncjację, obliczoną na obudzenie strachu przed polskim „militaryzmem“—wynikiem złej woli anonimowego autora.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk

31. październ.	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie pow.	730·5 mm	729·8 mm	728·5 mm
Temperatura .	+ 5·0°C	+ 11·4°C	+ 7·8°C
Kierunek wiatru	SSW	SW 2	WSW
Prędk. wiatr.	—	—	—

Temperatura najwyższa + 12·2, najniższa + 3·7.
Godziny według południka lwowskiego.
Uwaga: pogoda zmienna.

—x—

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Wszystkich Świętych; gr. kat. Joiła pr. Jutro rz. kat. F. E. 21 po Św. Wikt.; gr. kat. N. G. F. 20 po S. — Wschód słońca 6·15; zachód 4·3.

Teatr Wielki.

Początek przedstawień o godzinie 7-mej.
Sobota o godz. 3 pop. „Młynarz i jego córka“).
Sobota o godz. 7 „Lohengrin“.
Niedziela o 3 pop. „Młynarz i jego córka“.
Niedziela o 7 „Złote Renu“.
Poniedziałek „Młynarz i jego córka“.
Wtorek „Bal maskowy“.
Środa „Komisark sowiecki“, 50 prc. zniżka.

Teatr Mały.

Sobota, niedziela, poniedziałek „Podatek majątkowy“.
Wtorek „Prawo pocałunku“ kom. w 3 aktach (premiera).
Środa „Prawo pocałunku“.

Teatr Nowości.

Sobota „Prawdziwa miłość“.
Niedziela „Pajacyk“.
Poniedziałek „Prawdziwa miłość“.
Wtorek i środa „Pajacyk“.

Teatr Bagatela.

Codziennie przedstawienie kabaretowe. Pocz. o 8.

Kinoteatry:

„APOLLO“ „Królowa Moulin Rouge“.
„Kopernik“ i „Marysienka“: „W sobotnią noc“
„CHIMERA“. „Pat i Patachon w roli fotografów“
„PASAŻ“: Od niedzieli „W szponach warszawskich apaszy“ (Niewoinica miłości).
„FATAMORGANA“, „Ci, którzy żyją po śmierci.

Biuro koncertowe M. Tuerka. Wtorek 4-go listopada: WACŁAW KOCHAŃSKI, skrzypek. — Piątek 7. listopada: V. Koncert abonamentowy. — EMANUEL FEUERMANN, wiolonczelista. 8146

Ze Lwowa.

— **Przed świętem umarłych.** Wczoraj już rozpoczęła się wędrówka cmentarna. Od rana panował wielki ruch na targach i w sklepach kwiatowych, kupowano wieńce i kwiat chryzantemy i składano na mogiłach. U bram cmentarnych postawiano stoliki jałmużnicze. Przez dwa dni świąteczne i w poniedziałek, jako w dzień zaduszek, posypie się niezawodnie grosz na rozmaite cele humanitarne i tem najwłaściwiej uczci się pamięć zmarłych.

— **Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 r.,** złoży w sobotę, dnia 1. listopada br. o godz. 16, wieniec na grobie nieznanych Obrońców Lwowa, spoczywających na cmentarzu Obr. Lwowa.

— **Udział wojska w Zaduszkach.** W poniedziałek, 3. bm. o godz. 10 rano reprezentacja naszego garnizonu z gen. Malczewskim na czele, weźmie udział w nabożeństwie żałobnem w kaplicy na cmentarzu Obrońców Lwowa, popołudniu o godz. 4 na grobach żołnierzy, spoczywających na cmentarzu Janowskiem odprawione będą egzekwie żałobne. Groby żołnierzy już wczoraj przystrojono zielenią, a dziś o zmierzchu będą oświetlone.

— **Hojny dar dr. Badeniego.** Kuchnia dla inteligencji (Rutowskiego 23), wydająca od kilku lat obiady po 15 gr., prosi nas o ogłoszenie publicznego podziękowania dr. Stanisławowi Badeniemu za dar w postaci wagonu kartofli. Czynimy to tem chętniej, że p. dr. Badeni jest jednym z tych ogromnie nielicznych majętnych obywateli, którzy spieszą zawsze z pomocą, gdzie potrzeba, bez względu na to, czy chodzi o poparcie materjalne, propagandę kulturalną itd. Mimo woli jednak nasuwa się na myśl, czy wszyscy inni co wolą rzucać pieniądze na polowania afrykańskie, na domy gry w Monaco, strzegąc pilnie, by nawet z ich fantazji społeczeństwo polskie nie miało choć pośredniego pożytku.

— **Budżet m. Lwowa na r. 1925.** Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie miejskiej komisji budżetowej. Przewodniczył r. Terenkoczy. Przedmiotem posiedzenia był wybór referentów. Po krótkiej dyskusji wybrano generalnym referentem budżetu r. H. Felsztyna, członka klubu polskiej demokracji, generalnym korreferentem r. Tadeusza Höflingera, członka klubu mieszczańskiego. Magistrat rozpoczął już prace nad budżetem. Prawdopodobnie z końcem bm. i komisja budżetowa ukończy swoją pracę i przedłoży budżet Radze miejskiej. Jest nadzieja, że jeszcze przed upływem roku bieżącego budżet na r. 1925 będzie załatwiony.

— **Wiec pracowików pocztowych** okręgu lwowskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 2. listopada 1924 o godz. 11 rano w sali Tow. Pedagogicznego (ul. Zimorowicza 17), na który Zarząd okręgowy Związku prac. poczt. we Lwowe zaprasza niniejszem pp. Posłów, Senatorów, Przedstawicieli prasy i pokrewnych związków prac. państwowych.

— **Wiec emerytów państwowych i wojskowych,** odbędzie się we środę, dnia 5. bm. o godz. 4 popoł. w sali Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie, ul. Zimorowicza 17. Porządek obrad: 1) Postulaty emerytów do Sejmu; 2) wyjazd delegacji; 3) wnioski i interpelacje.

— **Hala pocztowa** w głównym gmachu poczty przy ul. Słowackiego przeznaczena na pomieszczenie poczty listowej, pieniężnej, wykonaną zostanie z początkiem grudnia.

— **Kurs nauki „Esperanto“** zorganizowany przez Oddział techniczno-przemysłowy Izby handlowej i przemysłowej rozpoczyna się we wtorek, 4. listopada br. o godz. 4 pop.

— **Nowe linie telefoniczne.** W miesiącu wrześniu ukończono budowę nowych linji telefonicznych Warszawa—Lwów oraz Lwów—Borysław—Drohobycz. Obecnie komunikacja między Warszawą i Lwowem odbywa się na trzech linjach. Jednocześnie wprowadzono komunikację bezpośrednio Warszawa—Drohobycz przez Lwów.

— **Fałszowanie świadectw lekarskich.** Prezydjum Zarządu Kasy chorych miasta Lwowa komunikuje: że w biurach wypłat Kasy chorych miasta Lwowa wyłapano i oddano Policji Marję Żurawską, Zofję Dziadów i Stefana Burnyja. Szajka ta bądź usiłowała, bądź wydostała na podstawie sfałszowanych świadectw lekarskich dra Rubina i dra Oxnera zasiłki dla chorych. Na tych świadectwach sfałszowano także między innymi podpisy pracodawców, dyr. Aleksandrowicza oraz podrobiono pieczątkę miejskiego Zakładu wodociągowego, Zakł. Ossolineum itd. Ponieważ zachodziło podejrzenie, że ma się tu do czynienia z szajką, działającą od dłuższego czasu, Prezydjum Zarządu Kasy zarządziło ścisłą kontrolę wszystkich świadectw lekarskich za cały rok 1924, przyczem zakwestjonowano na ogólną ilość 5000 świadectw autentyczność 42 świadectw wartości 3.043 zł. Jak wykazują poszlaki, istnieje uzasadnione podejrzenie, że w sprawę nieprawnie pobranych zasiłków wmieszany jest niedawne przyjęty niższy funkcjonarjusz prowizoryczny Rodowicz, którego wraz z wyżej wymienionymi osobami na skutek doniesienia Kierownictwa Kasy aresztowano.

— **Aresztowanie oszusta.** Po przeprowadzonych dochodzeniach aresztowano wczoraj w kawiarni Szkockiej E. M. za liczne oszustwa, popełnione na szkodę około 200 firm, oraz osób prywatnych na łączną sumę około 40.000 zł. Aresztowany o eleganckiej powierzchowności, posługujący się stale autem, wyrobił sobie ogólne zaufanie, tak, że zamiast gotówki, począł wypłacać za pobrane towary lub inne przedmioty codziennego użytku, przekazami do banków, jako właściciel kilkunastu kont. W bankach tych miał on złożone bardzo małe sumy, a przekazy wystawiane przez niego opiewały na olbrzymie kwoty, których on nigdy nie posiadał. Oszusta zamknięto w areszcie.

— **Zaginięcie biletów kolejowych.** Dyrekcja „Orbisu“ zawiadomiła wczoraj policję o zaginięciu na przestrzeni kolei Lwów-Bielsk torby skórzanej, zawierającej większą ilość biletów zagranicznych, znacznej wartości. Torbę tę wiózł kierownik oddziału bielskiego „Orbisu“ Borysławski, który też w razie nieznalezienia tejże, będzie pociągnięty do odpowiedzialności.

— **Zamach samobójczy.** W ciągu ubiegłego i dnia targnęła się na swe życie 16 letnia Paulina D., zam. przy ul. Korzeniowskiego l. 3, oraz Ewa Dysluch dziewczynka lekkich obyczajów, która znów przyszła do komisarjatu policyjnego oskarżyć swego kochanka e pobicie, a następnie po wyjściu do przedsionka, zapewne w obawie następstw tego kroku, wypiła większą ilość jodyny. Desperatkę odwieziono do szpitala. Trzeci wreszcie wypadek miał miejsce ub. nocy na pl. Marjackim, gdzie z tego samego „zawodu" Marja Baran, zam. przy ul. Sobieskiego zarzyła znaczną dawkę kokainy.

— **Pożar w Barszczowicach.** Onegdaj w nocy wybuchł pożar w Barszczowicach pod Lwowem w zagrodzie Anny Szczepańskiej. Pastwą płomieni padła stodoła, oraz stajnia wraz z dwoma krowami i jedną świnią. Ogień powstał od niebacznie rzuconego niedopałka papierosa.

Z całej Polski.

— **Zniżenie wizy polskiej dla Niemiec.** Min. spr. zagr. wydało generalnemu konsulowi w Berlinie pozwolenie obniżenia wizy do Polski ze 100 na 10 mk., o ile Niemcy wydadzą analogiczne rozporządzenie dla Polski.

Ponieważ dotychczasowa niemiecka stawka opierała się na zasadzie wzajemności, przeto jest nadzieja, że i wiza niemiecka będzie wkrótce obniżoną do 10 mkn.

— **Koszta budowy Targowicy centralnej w Mysłowicach** wynoszą 5 miljonów zł.

— **28 wagonów towarów przemyconych** przytrzymano na G. Śląsku w ciągu ostatnich trzech miesięcy.

— **Falsyfikaty banknotów** 2- i 5-złotowych pojawiły się w Krakowie.

— **Cztery wagony mienia rewakuowanego z Rosji** nadeszło ostatnio do Warszawy. Zawierają one 39 skrzyń rękopisów i książek z bibliotek publicznych w Petersburgu, mitrę biskupią z katedry w Przemyślu, dalej szablę Kościuszki z eremitażu, 491 pieczęci polskich, wywiezionych z towarz. przyjaciół nauk w Warszawie i wiele innych przedmiotów.

— **Sąsiedzkie porachunki.** Ze wsi Hlibowice pow. Skałat przywieziono wczoraj do szpitala Jana Czarnego 23-letniego zarobnika z przestrzelonym bokiem. Jak się okazało był on od dłuższego czasu w niezgodzie ze swym sąsiadem Pawłem Skrywą, z którym też przyszło do awantury. Skrzywa po krótkiej wymianie słów wyjął rewolwer i strzelił do Czarnego.

— **Napad pod Jaworowem.** Na drodze między Szkłem a Jaworowem wypadło kilku bandytów na powracających ze Lwowa kupców i zrabowali im posiadaną przy sobie gotówkę w złotych i dolarach. Jako podejrzanych o ten napad aresztowała wczoraj policja trzech osobników.

— **Eksplozja w forcie.** Wczoraj rano w forcie Legjonów, położonym w pobliżu Wilanowa podczas rozładowywania pocisków wybuchł zapalnik rozkręcanego granatu. Odłamki zraniły 2 robotników i 2 robotnice. Stan zdrowia jednej z nich bardzo ciężki. W urządzeniach warsztatowych wybuch szkody nie spowodował. (AW.)

— **Wielki gmach sanatoryjny w Krynicy.** Z Krakowa donoszą, że z wiosną 1925 rozpocząć się mają prace około wybudowania wielkiego gmachu sanatoryjnego w Krynicy. Spółka zawiązana w Krakowie nabyła już odpowiedni kompleks gruntów. Zamierzone jest urządzenie przy sanatorjum hotelu i pensjonatu o kilkaset pokojach. Spółka projektuje też budowę podobnych zakładów w Truskawcu i Szczawnicy.

— **Bandę złodziejską,** złożoną z 70 osób aresztowano w Boguminie. Zarzucają jej także kilka morderstw. Grasowała ona od r. 1916 w Zagłębiu ostrawsko-karwińskiem, a ostatnio w Trzyńcu. Banda ta dysponowała kontem w jednym z banków i robiła częste wycieczki do Małopolski wschodniej.

Z całego świata.

— **Celibat w Londynie.** Obowiązujący dotychczas wszystkie nauczycielki w Londynie — celibat, został przed kilku dniami rozciągnięty także i na lekarki w miejskich szpitalach. Skutkiem tego rozporządzenia 34 lekarki, zajęte w szpitalach mają do wyboru albo pigułki małżeńskiego żywota albo służbę zawodową w szpitalu.

— **O zniesienie wiz paszportowych.** Wiedeńska izba handlowa i przemysłowa wezwała w memorjale rząd austrjacki do zniesienia wiz paszportowych wobec wszystkich państw europejskich. Wyjątek stanowić mają Rosja i kraje bałtyckie.

— **Bankructwo króla harnadli.** Salomon Goldberg, amerykański król harnadli przyjechał do Europy, aby rozpocząć kampanję przeciw modzie „pazich główek". W r. 1911 — powiedział Goldberg — 25 miljonów Amerykanek używało harnadli a dziś cała produkcja tego artykułu musiała stanąć. Goldberg zamierza rozpocząć kampanję przeciw medzie „pazich główek". Król harnadli przyniósł paniom nieprzyjemną wiadomość, że skutkiem obcinania włosów białe niegdyś karczki kobiet czerwienieją, jak u starych — piwoszów.

— **Nagła śmierć senatora włoskiego.** Podczas obrad Kongresu Kas oszczędności w Medjolanie wygłosił 29 października ekspose znakomity ekonomista, senator Pantaleoni, nagle padł na ziemię rażony atakiem apoplektycznym i pomimo natychmiastowej pomocy, zmarł na miejscu.

— **Awantury królewsko-generalskie.** Pisma donoszą o konflikcie wybuchłym pomiędzy byłym kronprinzem bawarskim Ruprechtem a gen. Ludendorfem. Kronprinz, który został obrażony przez Ludendorfa, oddał sprawę pod sąd honorowy. Ze swej strony Ludendorf wezwał kronprinza przed sąd honorowy, któryby był złożony z generałów pruskich. Kronprinz zaprosił najstarszych rangą generałów bawarskich, którzy orzekli, że kronprinz nie może stawać przed sądem honorowym **pruskich** generałów. Ludendorf oświadczył zaś, że nie stanie przed sądem generałów **bawarskich.** Wobec tego generałowie bawarscy oświadczyli, że zrywają stosunki z gen. Ludendorfem. (Pat.)

— **Kongres kobiet małej ententy** odbywa się w Belgradzie. Potrwa do 2 b. m. Biorą w nim udział także przedstawicielki organizacyj kobiecych z Polski.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **„Prawo pocałunku".** Dyrekcja Teatru donosi: Wszystkie przygotowania do wtorkowej premiery w Teatrze Małym tej świetnej sztuki są już na ukończeniu. W przewidywaniu wielkiego powodzenia „Prawa pocałunku" Dyrekcja Teatrów daje go na afsz przez cały tydzień. Doskonały temat sztuki, świetny sposób przedstawienia go i najlepsza obsada są rekojmią dużego sukcesu.

— **Wobec doszczętnego rozsprzedania widowni na ostatnim przedstawieniu „Komisarza sowieckiego",** Teatr Wielki nieodwołalnie już po raz ostatni daje go w środę 5 b. m. również ze zniżką 50 proc.

— **„Nieboska komedja".** Wszystkie warstaty teatralne i personal artystyczny pod kierunkiem reż. Sosnowskiego przygetowują się w szybkim tempie do wystawienia arcydzieła Krasińskiego, które ujrzymy już niebawem na scenie Teatru Wielkiego.

— **„Hrabina Marica".** Oczekiwana z niecierpliwością premiera tej świetnej operetki odbędzie się 7 b. m. w Teatrze Nowości.

Lwowskie Tow. kolarzy i motorzystów urządza w sobotę 8 bm o godz. 10 wieczór reunion sportowo taneczny w salonach Strzelnicy miejskiej połączony z rozdaniem zwycięzcom nagród. Dochód z zabawy przeznaczono na fundusz budowy toru kolarskiego. Komitet pań, z prezesową p. Hemerlingową na czele, przygotowuje na tę zabawę rozmaite niespodzianki. Wstęp od osoby 3 zł. Członkowie i akademicy 1.50 zł. Zaproszenia u firmy Z. Wałukiewicz ul. Akademicka 15, lub Barwik-Borzemski ul. Kopernika 18.

— **Z muzyki. Wacław Kochański,** profesor kursu koncertowego Konserwatorjum warszawskiego, wystąpi z własnym recitalem skrzypcowym we wtorek 4 listopada. Program wieczoru obejmuje: Koncert Brahmsa, peemat Chancena oraz szereg innych utworów, których znakomity nasz artysta jest idealnym wykonawcą.

V. Koncert abonamentowy Biura Tuerka odbędzie się w piątek 7 listopada. Program wypełni: Emanuel Feuermann, jeden z najznakomitszych wielenczelistów współczesnych.

Na krawędzi dnia.

Prawo pocałunku.

(Wycinki z komunikatów teatralnych.-

Dziś w teatrze „Prawo pocałunku". Jest to najlepszą reklamą dla tej doskonałej sztuki, cieszącej się wielkiem powodzeniem.

Zaznaczyć należy, że prawo pocałunku w samym tylko Paryżu osiągnęło niesłychaną wprost cyfrę.

Wprowadzenie prawa pocałunku do teatru przyczyni się z pewnością do ożywienia ruchu teatralnego i przez długi szereg wieczorów ściągać będzie do teatru tłumy publiczności.

Dyrekcja teatru pragnąc ułatwić szerokim masom możność ujrzenia tej niezwykłej sztuki, wprowadziła specjalne udogodnienia. Nie tylko mieszkańcy Lwowa ale i cała prowincja może korzystać z prawa pocałunku. Abonament na prawo pocałunku przyjmują wszystkie kasjerki rano i popołudniu. Abonament premierowy na prawo pocałunku sprzedają kasjerki tylko w godzinach urzędowych. K.

Z sali sądowej.

Komuniści na wsi.

Pięciu obywateli wiejskich z Głuszkowa zasiadło wczoraj na ławie oskarżonych pod zarzutem zbrodni zdrady głównej, której dopuścić się mieli przez rozpowszechnianie w pobliskich wsiach i Horodence odezw wzywających do gwałtownego przewrotu, do zbrojnego powstania robotników i chłopów, oraz do zaburzeń. Odezwy te pochodziły z kuźni komunistycznej. Sprawdzono, że w lesie koło Iliniec odbyło się tajne zebranie ukraińskiej socjalno-demokr. partji, na którem postanowiono przemienić się w partję komunistyczną. Dwaj z oskarżonych kowal Michał Mulak i rolnik Iwan Regusz, byli przez jakiś czas w Ameryce, skąd powrócili niedawno i oni to rej wodzili wśród włościan, reszta oskarżonych wciągnięta została przez nich do agitacji.

Wczoraj przesłuchano wszystkich oskarżonych poczem obrońcy dr. Hankiewicz i dr. Głuszkiewicz postawili szereg wniosków, którym sprzeciwił się prok. dr. Laniewski. Wnioski będą później załatwione. Przewodniczący r. Mayer przerwał popołudniu rozprawę do poniedziałku.

—oo—

Nadesłane.

Zapiski.

(m) **„Panteon Polski“.** Staraniem Zarządu Okr. Związku Legionistów we Lwowie wyszedł dziś pierwszy numer dwutygodnika ilustrowanego, poświęconego pamięci poległych w walkach o niepodległość **Polski,** oraz czynom żołnierza polskiego w latach 1914—1921. Pięknie wydany zeszyt zawiera szereg sylwetek poległych Legionistów wraz z ich podobiznami, wspomnienia bitw Legionów, na wstępie zaś wiersz Artura Prędskiego „Braciom poległym“, portrecik Wodza Legionów i pieśń Pierwszej Brygady, „najdumniejszą jaką Polska kiedykolwiek stworzyła“. Redakcja zaprasza do współpracy wszystkich, którzy mogą dostarczyć odpowiedniego materjału. Dochód z wydawnictwa przeznaczono na budowę Domu Legionistów Pol. we Lwowie.

„Merkurego Polskiego“ nr. 2 zawiera między innemi następujące artykuły: Polsko-szwedzki traktat handlowy i nawigacyjny, Francja a Sowiety. Kredyty budowlane, Eksport cukru przez Szczecin, Sprawa kredytów a banki, Kryzys w Bielskim przemyśle wełnianym, Sytuacja na małopolskim rynku drzewnym, Prasa polska o umowie z Niemcami. Informator podatkowy. Monopol spirytusowy. Przegląd giełdowy. Ruch akcyjny, Ustawodawstwo gosrodar., Terminy subskrybcji. Prenumerata „Merkurego Polskiego“ z dostawą do domu lub przesyłką pocztową kwartalnie 3 zł. 50 gr. We **Lwowie** przyjmuje prenumeratę oddział „Ajencji Wschodniej“, ul. Długosza 31. parter. Numer pojedyńczy 10 gr. Redakcja: Warszawa, Nowy Świat nr. 16.

NADESŁANE.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 31 października.

+ **Monopol zapałczany** w Polsce został już zadecydowany i ma być wydzierżawiony Szwedom, którzy uchwalili rządowi polskiemu pożyczkę 25 miljonów zł.

+ **Sprzedaż „Silva Plana“.** Z Drohobycza donoszą: Potwierdza się wiadomość o możliwości sprzedaży firmy naftowej „Silva Plana“. Z ramienia nabywców Standard Oil Company bawili tu przez parę dni główni dyrektorowie tej firmy, oglądali szczegółowo kopalnie i objekty „Silva Plana.

+ **Fuzje spółek akcyjnych i spółek z ogr. odp.** W najbliższych dniach ukazać się ma rozporządzenie prezydenta Rzplitej normujące sprawy fuzji spółek akcyjnych i spółek z ogr. odpow.. Fuzja taka może być dokonana na podstawie uchwały walnych zgromadzeń łączących się spółek. Uchwały te zapaść muszą taką samą kwalifikowaną większością głosów, jak uchwały o likwidacji spółki. Zawarta i podpisana nowa umowa o fuzji spółek musi być ponownie zarejestrowana przez władze, przy równoczesnem wykreśleniu z rejestru firmy przejętej przez nową spółkę. — Jako charakterystyczne uprawnienie, wynikające z dokonania takiej fuzji, jest prawo wierzycieli mogących egzekwować swe należności Przy podwyższaniu kapitału spółki przejmującej.

Przy podwyższaniu kapitału spółki przejmującej w celu przeprowadzenia fuzji, zastrzeżone zostały przez rząd pewne ulgi w opłatach. Ulga ta jednak znajdzie zastosowanie jedynie w tych wypadkach, jeśli fuzja spółek nastąpi w międzyczasie od dnia ogłoszenia rozporządzenia o fuzjach spółek do 31 grudnia 1925 r.

+ **Sól polska do Jugosławji.** Delegaci departamentu akcyz i monopolów M. S. zawarli umowę z jugosłowiańskim monopolem solnym na dostawę 30.000 tonn soli. Jest to pierwsza większa transakcja ze sprzedażą nadmiaru soli polskiej za granicę. **(n.)**

+ **Podatek majątkowy.** Od 1 do 15 października na poczet podatku majątkowego wpłynęło 12.189.476 złotych, gdy na cały miesiąc preliminowano 20 miljinów złotych. Od początku r. b. do 15 października ogólny wpływ na podatek majątkowy wynosi 151,669.243 zł.

GIEŁDA LWOWSKA.

Ruch na przedgiełdzie był wczoraj słaby. Popyt tylko na Gazy, Gazolinę i Jaworzno. Gazolina obniżyła się na 2. Gazy z początkowego kursu 12.25 stopniowo zwyżkowały na 13.20 przy zwiększonem zapotrzebowaniu. Jaworzno notowane 16.65 do 16.75. Inne papiery utrzymały się przy kursach wczorajszych. Zainteresowanie dla większości akcji minimalne. Na targu akcji kotowanych nieco większy ruch w papierach przemysłowych i arbitrażowych, przy kursach mocniejszych. Podaż dostateczna. Bk. Związku Spółek Zarobk. notował 7., Browary awansowały przejściowo na 8., Chodorów 5.65, Niemojowski 0.559 (dużo transakcji), Cegielski ustalił się przy 0.65 (większy popyt). Zieleniewski 10.55. Z papierów handlowych kupowano tylko Tohan po 0.40 i 0.42. W walutach prawie zupełny brak transakcji. Tendencja chwiejna. Usposobienie spokojne.

OBROTY W AKCJACH.

Bk. Hipoteczny 0.60, 0.62. 0.63; Bk. Przemysłowy 0.39, 0.40; Bk .Zarobkowy 6.90, 7.00; Browary 7.95, 8.00, 7.85; Chodorów 5.65, 5.60, 5.65, Chybie 6.85, 6.90; Cegielski 0.70, 0.68, 0.66, 0.67, 0.65; Górka 16.50; Tohan 0.40, 0.42; Rakszawa 2.50; Siersza górnicza 4.55; Tespy 3.90; Zieleniewski 10.60, 10.70, 10.55; Ćmielów 0.57, 0.58, 0.59; Lokomotywy 0.44, 0.45; Niemojowski 0.57, 0.58, 0.56, 0.57, 0.55, 0.59; Olkos 2.30, 2.35, 2.40; Parowozy 0.37, 0.36, 0.37.

Niekotowane: Gazy wschodnie 12.25, 12.40, 12.35, 12.45, 12.50, 12.60, 12.90, 13.00, 13.20; Gazy zachodnie 3.05; Gazolina 2.10, 2.05, 2.00; Jaworzno (25) 16.75, 16.65 (drobne) 17.35, 17.50; Len 0.48 0.47; Lignosa ef. kup. 32.00; Olkusz 0.75; Przeworsk okaz. 207.00; Terpentyna 0.13; Węglówki 0.0275.

* * *

W obrotach prywatnych poza giełdą była wczoraj tendencja zniżkowa.

Dolary ameryk. 5.18 do 5.18½; dolary kanad. 4.98 do 5.00; korony czeskie 0.15¼ do 0.15½; leje 0.02 do 0.02¼; franki franc. 0.27½ do 0.28½; franki szwajcar. 0.97½ do 0.98; funty szterl. 23.20 do 23.40; niemieckie tys. stare za 1 tys. 0.48 do 0.50 gr.

Złoto: 20 kor. 21.70 de 21.80; 20 frank. 19.60 do 19.80; 20 mark. 23.20 do 23.30; 10 rubli 27.10 do 27.30 gr.

Srebro: kor. austr. 0.43¾ do 0.44; 5 koron austr. 2.25 do 2.28; guldeny austr. 1.14 de 1.16; ruble 1.80 do 1.90, kopiejki za rubel 0.80 do 0.90.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 0.00, B. dla Handlu i przem. 0.00, B. Kredytowy warsz.0,30; B. Handlowy warsz. 0,00 Przemysł. Polskich 0,25, Przemysłowy warsz 0,00 B Handl. Poznań 0,00, B. Przemysł. Lwów 0,00. B. Zw. Sp. Zarob. 6,90. B Zachodni 1.85, B. Zw. Ziemian 0.00, Cerata 0,00, Tespy 0,00 Kijewski 0,25, Puls 0.40, Welt 0,00 Wilt 0,00. **Elektryczność 2,10.** Pol. tow. elektr. 0,00, Chodorów 5,30 Czersk 0,68, Częstocice 2.15, Gosławice 2,50 Michałów 0,00, Cukier 4,15, Węgiel 3,25, Pol. Nafta 0,00 Brugger 00,00, Nobel 1.65, Cegielski 0,65. Modrzejów V. 5,00, V-0,00, Norblin 0,95, Ostrowieckie 7,20 Parowozy 0.00 Pocisk 1,35, Rohn 0 em. 0,00, Starachowice 2.57, Ursus 2,15, Zieleniewski 00,00, Zawiercie 24,00, Żyrardów 17,15, Borkowski 1,00, Syndykat Rol 0.00, Pol. Lloyd 0,00, Ćmielów 0, 0, Haberbusch 5.10, Spiess 0.0, Siła Światło 0,43 Firley 0,00, Łazy 0,13, Drzewo 0.00 Przem. leśny 0,00, Lilpop 0,71, Belool 0,00, Hurt 0.00, Jabłkowscy 0,00, Transp. i Żegluga 0,00, Filtzner 5.00 Rudzki 1,43, 0,00. Konopie 0,00, Strem 00,00, Zgierz 2,45 Pustelnik 0,00, Lenartowicz 0,00. Orthwein, 0,30. Klucze 0,00, Tepege 0,00, Ostrowiec 0,00, Spirytus 2.46, Zach tow. 0,00, Korek 0,00, Majewski 00.00, Brovn Boveri 0,00, Zj. Fabr. Masz 0·00. — Tendencja niejednolita (AW)

GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 106.23—106.77. Złoty 107,11—107,64, N. Jork 5,5235-5.5515. Londyn 00,00 Paryż 00,00 00.00 Szwajcarja 00 00-000,00 Niemcy 000,000-000.000 Włochy 00.00 00.00 (AW)

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 252	Lwów 31 październ.	Warszawa 31 październ.	Zurych 31 październ.
	Dewizy		
100 złotych		— 00 —	99·75
1 funt ang.	—	23·45	23·50
100 frs franc.	—	27·15	27·15
100 fr. szwaj.	—	100·00	100·00
100 frc. belg.	—	00·00	25·00
100 K czesk.	—	15·50	15·50
100 K węg.	—	0,00	0·0000
100000 k aust	—	7·32½	7·3
100 M niem.	—	00000	1·23
1 Dolar am.	—	5·18½	5·19
100 Lir wł	0·00—0·00	22·55	22·55
100 Lei rum.	00·00	0·00	2·93
100 guld. hol.	—	204·75	204·75
100 K norw.	—	—·—	74·35
100 K duńsk.	—	—·—	89·80
100 K szw.	—	138·10	138·00
Hiszpanja	—		70·00
Belgrad			7·52
Pożycz. złota		6·10	
Poż. kolej.		9·00	
Bony złote		0·94	
Miljonówka		0·70	
		(AW)	(AW)

—oxo—

Sport.

PIŁKA NOŻNA.

Sobota 1 bm.: 10.30 przedpoł. na boisku Cytadeli Biali—Sparta; 2.30 popoł. na boisku Czarnych Hasmonea—Lechja (o mistrz.).

Niedziela 2 bm.: 2.30 popoł. na boisku Hasmonei Czarni—Hasmonea (towarz.); 2.30 popoł. na boisku Pogoni Pogoń (Stryj)—Pogoń II. (o mistrzostwo kl. B.).

Pogoń w Warszawie. Jak już donieśliśmy, wystąpi Pogoń w 1-szym dniu w Warszawie bez W. Kuchara, w miejsce którego na środku ataku grać będzie Bacz. Bacza zaś zastąpi Giebartowski na łączniku. W drugim dniu skład Pogoni zwykły.

Występy Cracovii. Dnia 1 bm. rozegra Cracovia zawody w Krakowie z drużyną praską Meteor VII. Dnia 2 bm. z drużyną Makkabi.

Czeski Z. P. N. ogłosił oficjalnie profesjonalizm, który ma obowiązywać od 1 stycznia 1925. Za profesjonalizmem oświadczyły się między innemi D. F. C. i Sparta.

LEKKOATLETYKA.

Bieg maratoński w Turynie — został rozegrany w ubiegłą niedzielę na przestrzeni 42 km. 200 m. W biegu tym uczestniczyli oprócz Włochów maratończycy niemieccy i węgierscy, w ogólnej liczbie 100 zawodników. Pierwsze i drugie miejsce zajęli Włosi, trzecie Niemcy, piąte Węgier. Wynik: 1) Bartini w czasie 2 g. 49 m. 35.4 sek.; 2) Alciari; 3) Hempel.

„Dziesięciobój" o mistrzostwo Polski odbędzie się 1 i 2 bm. w Warszawie. Zgłosili się zawodnicy z całej Polski. W pierwszym dniu: bieg na 100 m., skok w dal z rozbiegiem, rzut kulą dowolną ręką, skok w zwyż z rozbiegiem i bieg na 400 m. W drugim dniu: bieg na 110 m. z płotkami, rzut dyskiem dowolną ręką, skok o tyczce, rzut oszczepem i bieg na 1500 m. — Punkty obliczać się będzie metodą Spaldinga.

TURYSTYKA.

Wystawa turystyczna w Grenoble — zostanie otwartą w maju 1925. Wystawa będzie obejmować 34 działy, ujęte w 5 zasadniczych grup: 1) narodowe związki turystyczne, 2) dział krajoznawczy, 3) sekcja kolonialna, 4) biura informacyjne i 5) turystyka retrospektywna. Przewodniczącym wystawy obrane p. E. Chaix, dyrektora urzędu turystyki narodowej.

Ze świata.

— **Nowy środek przeciw tuberkulozie.** Na posiedzeniu towarzystwa medycznego w Kopenhadze, 29 października, w przepełnionej sali zdawał sprawę prof. Holger Moelgaard o podstawach wypróbowanego przez niego w ciągu roku ostatniego, zwalczania tuberkulozy nowym środkiem t. zw. sanochryninem.

—x—

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.